

ZE STUDIÓW NAD KRAKOWSKIM MEBLARSTWEM W XIX WIEKU

Historia meblarstwa XIX w. na terenie Krakowa stanowi tylko część składową, tego co było tworzone na innych terenach naszych ziem w głównych ośrodkach miejskich lub manufakturowych typu przemysłowego. Problem jednak nie jest jednolity nie tylko ze względu na różnorodność polityczną trzech zaborów lecz z uwagi na specyfikę naszego rzemiosła stolarskiego. Kształtowało się ono bowiem na ziemiach polskich w oparciu o tradycje, a na Zachodzie o dawno już przewyżnione wzory cechowe. Odmienność w stosunku do krajów zachodnich polegała w pierwszym rzędzie na osobie samego wytwórcy mebli, który nie był prawie nigdy tak znanym jak we Francji „ébéniste” czy w Anglii „cabinet-maker”, tylko po prostu rzemieślnikiem o mniejszym lub większym zacięciu artystycznym. Stąd problem autorstwa mebli nie stanowi na ogół w historii dziejów polskiego meblarstwa do początku XIX w. odrębnego zagadnienia. Stan ten jednak ulega pewnej zmianie właśnie w XIX w. Stanowisko autora, który podpisuje swoją pracę, wprowadza tylko jako rzemieślnik, zobowiązuje jednak twórcę do legitymowania się swym dziełem.

W dokumentach krakowskiego cechu stolarskiego w wielu wypadkach znajdują się wyczerpujące wiadomości dotyczące również i autorów mebli powstałych na terenie miasta. Dzięki tym archiwaliom¹ wiemy sporo jakie znajdowały się warsztaty mebli artystycznych w Krakowie, a także znane są nazwiska mistrzów wraz z danymi, dotyczącymi ich spraw zawodowych. Te materiały ujawniają ich personalia, wiadomości dotyczące prowadzonych warsztatów, zespołu czeladników i terminatorów, opisują drogi wędrówek i wyzwolin, pracę majsterską, jakość wyrobu, poziom wykonywanej pracy, ilości wykonywanych sztuk, ich ceny, niezależnie od spraw funkcji cechowych, czy też stosunków rodzinnych majstrów i terminatorów.

Aby móc po krótko omówić historię krakowskiego meblarstwa XIX w. trzeba zdać sobie sprawę z wyjątkowej jego niejednorodności w tym czasie, z zachodzących przemian wynikłych nie tylko ze zmian stylowych lecz uwarunkowanych innymi jeszcze czynnikami, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy sprawy polityczno-gospodarcze. Dla przypomnienia warto zwrócić uwagę na fakt, że na początku wieku Kraków będący w zaborze austriackim, w dniu 15 lipca 1809 r. na skutek zwycięskiej ofensywy wojsk Księstwa Warszawskiego został

do niego wcielony. W następstwie upadku Napoleona i związanego z tym załamania politycznego bytu Księstwa, wysuwa się na Kongresie Wiedeńskim zagadnienie przynależności terytorialnej Krakowa wraz z całym zagadnieniem polskim. O posiadanie miasta ubiegała się Rosja, sptykając się z silnym sprzeciwem Prus i Austrii, dla której było ono ważnym punktem handlowym i strategicznym. Na drodze kompromisu, mocą dodatkowego traktatu podpisanego dnia 3 maja 1815 r. został powołany do życia nowy twór polityczny — wolne, niepodległe i ściśle neutralne miasto Kraków z niewielkim okręgiem. Jego ustrój opierał się na konstytucji pozornie wprowadzającej liberalizm epoki napoleońskiej, który załamał się całkowicie po powstaniu listopadowym. Rok 1833 przynosi nową ustawę konstytucyjną już mniej liberalną. Ostanie zaś dziesięciolecie Wolnego Miasta było okresem ustawicznego wzrostu wpływów państwa habsburskiego. W lutym 1846 r. wojska austriackie wkroczyły do Krakowa, a nieudana rewolucja lutowa przyniosła w rezultacie traktat zawarty w dniu 16 listopada 1846 r. między trzema mocarstwami o wcielenie Krakowa do Austrii. Dnia 19 sierpnia 1848 r. władzę w mieście objęła tymczasowa rada miejska, a gród wawelski został wyłączony spod rządów c.k. Komisji Narodowej; jednak już w styczniu 1849 rząd austriacki wprowadza na terenie Krakowa (i w Galicji) stan wojenny oraz pozbawia radę miejską jej praw. W konsekwencji cesarz Franciszek Józef patentem z dnia 31 grudnia 1851 r. zniósł konstytucję z 4 marca 1849 r. Okres ten to czasy absolutyzmu, rządów policyjnych, biurokracji. Echa jednak powstania styczniowego odbijają się w Krakowie. Klęska Austrii pod Sadową (i zmiany na mapie Europy w postaci powstania Austro-Węgier) przynosi pełną autonomię Galicji wraz z Krakowem w r. 1867, a od r. 1870 całkowitą repolonizację tego terenu.

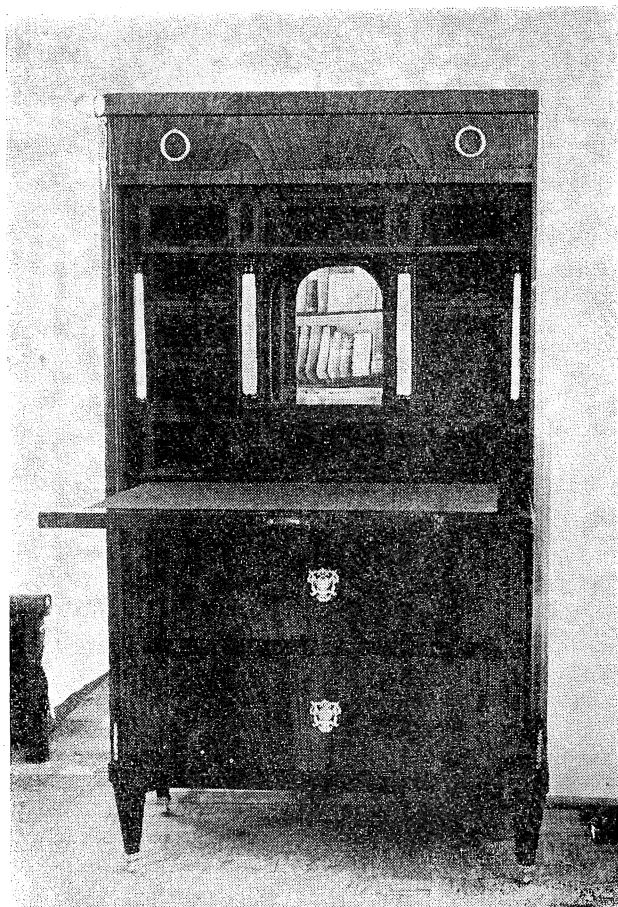
Do tych krótko naszkicowanych losów politycznych Krakowa równolegle biegły jego sprawy społeczno-gospodarcze. Kraków żyje na marginesie ówczesnej Europy, a wszystko co dzieje się w tym mieście jest odbiciem narzuconej mu przez sąsiadów i zaborców sytuacji. Podupadłe miasto ściąga powoli wielu obywateli z Czech, Moraw, Austrii i Śląska tak, że w r. 1808 ma już 25.000 mieszkańców, którzy wprowadzają obyczaje i język niemiecki. Nazwiska krakowskich stolarzy: Beck, Bette, Bock, Dansel, Fischer, Fränkel, Fuchs, Golz, Grüner, Krüm, Lefahrt,



1. Nalepka-szyldzik z nazwiskiem Kozerskiego z sekretarzyka il. 2

Link, Müller, Nordenbruch, Prendl, Stencel, Szubert, Wagner, Waltzer, Winkels, Szwayger², mówią same za siebie. Są to wszystko przybysze, ale wśród nich wykonywali zawód stolarski także Polacy. Do nich należał mistrz Kozerski, który figuruje zarówno w zapisach archiwalnych³, jak również znane jest dziś jego dzieło meblarskie sygnowane w postaci charakterystycznego szyldziku — dekoracyjnej nalepki z napisem JOHANN KOZERSKI IN CRACAU 1805, umieszczonej na sekretarzyku (il. 1.). Mebel ten (il. 2) charakterystyczny dla swej epoki, wykonany w duchu niemieckiego „empire”, składa się z partii dolnej szufladowej, środkowej biurkowej

2. Sekretarzyk krakowski wyrobu Kozerskiego z r. 1805



z otwieraną płytą do pisania, zakrywającą zespół szuflad i szufladek wokół tzw. tabernaculum z alabastrowymi kolumnkami oraz zwieńczenia z płaską szufladą u góry. Ścięte przednie krawędzie mebla opatrzone są nałożonymi motywami dekoracyjnymi z mosiądzu podobnie jak i szyldy kluczowe szuflad pod płytą oraz kółka uchwytowe górnej szuflady wykonane z brązu złoconego, a także, tzw. pantofelki czterech graniastych nóg, zwężających się ku dołowi. Mebel ten bliski jest kanonom budowy i dekoracji spotykanym w sławnych warsztatach Neuwied i Weimaru. Warsztat Kozerskiego być może ojca lub brata Jana (Johann'a) mieścił się w Krakowie w pierwszych latach XIX w. Był wprawdzie niewielkim, bo zatrudniającym jednego tylko pracownika, ale notowanym w aktach cechowych już w r. 1802, kiedy Józef Kozerski jest kwitowany przez cech ze wszystkich pretensji oprócz młodszeństwa⁴. Opisany powyżej sekretarzyk Kozerskiego pochodzący ze spuścizny po H. Morstinie⁵ znajduje się obecnie w prywatnym posiadaniu w Warszawie i należy do nielicznych obiektów meblowych wykonanych w krakowskiej pracowni rzemieślniczej znanego i notowanego mistrza już u progu XIX w.

Pierwszy okres wytwórczości mebli w Krakowie, w którym nie zaznacza się jeszcze odrębności tego ośrodka, przychodzi w okresie wcielenia miasta do Księstwa Warszawskiego, czyli w następnych niespełna sześciu latach, w okres stylistyki mebli w duchu ogólnoeuropejskiego kanonu. Nowy styl, będący prowincjonalnym uproszczeniem wielkopańskiego empire'u z czasów cesarstwa francuskiego, nosi u nas nazwę stylu Księstwa Warszawskiego. Meble zachowują prostotę form, a decydującą rolę odgrywa powierchnia sprzętu z okładziną o pięknie rozłożonym fladrze. Brązy ulubione w empirze francuskim zastępuje dekoracja plastyczna powtarzającym się motywem palmety. Piękny przykład zestawu tego typu mebli przeznaczonych do salonu posiadają zbiory Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Ta polska wersja mebla empirowego ma charakter mieszczański, bliski meblom niemieckim z lat 1800—1820.

Wraz z wcieleniem części okręgu krakowskiego do Księstwa styl ten przedostaje się do Krakowa, gdzie środowisko wytwórców kształtuje się teraz w oparciu o napływowych rzemieślników oraz w podjęciu oddziaływania meblarstwa z terenów Królestwa. Ten styl występuje w momencie niesprzyjających warunków gospodarczych miasta. Jedynym korzystnym faktem okazało się wówczas ogłoszenie Krakowa w dniu 17.X.1810 r. za wolne miasto pod względem handlowym, co w przyszłości miało się stać jednym z silnych argumentów dla utworzenia Rzeczypospolitej Krakowskiej. Zasadnicza zmiana rysowuje się dopiero w r. 1815. Równoległe do ogólnego dobrobytu miasta w okresie Rzeczypospolitej rozwija się wówczas i rośnie w siłę rzemiosło. Wzrasta liczba warsztatów z 1434 w r. 1804 do 3562 w r. 1834, a więc w ciągu trzydziestu lat nastąpił wzrost o 150%. Rzemiosło rozwijało się wprawdzie licznie i przedstawia dużą różnorodność wyrobów, ale osiągało na ogół niewysoki poziom. Mimo wysiłków rządu Wolnego Miasta, idących w kierunku poparcia rzemiosła i przemysłu, brak kredytu, liberalnego

ustawodawstwa przemysłowego oraz rygorystyczne prawo cechowe nie pozwalało na powstanie większych fabryk i warsztatów. Nie ma też w mieście takich fabryk, które by wyrosły z warsztatów jak to się działo na zachodzie. W ówczesnym Krakowie uderza duża ilość rzemieślników jak na ilość mieszkańców. To rozrośnięcie się liczne tej klasy związane było z następstwami wolnego cła, które przyczyniło się do rozwoju rzemiosła i handlu oraz wpłynęło na zamożność mieszczaństwa. Władze Rzeczypospolitej popierając rozwój wytwórczości nie orientowały się w tym, jakim anachronizmem w XIX w. był w Krakowie tradycyjny ustrój cechowy, który hamował naturalny proces życia gospodarczego. Wprawdzie wysiłki rządowe, dążące do podniesienia rzemiosła, rozwoju oświaty technicznej i stworzenia fachowych kadr, w rezultacie zakończyły się w r. 1834 stworzeniem Instytutu Technicznego i w rok później w ramach Instytutu z inicjatywy komisarza Hübnera warsztatów stolarskich i tokarskich, to jednak wszystkie te wysiłki były z góry skazane na niepowodzenie tak długo dopóki nie mógł się rząd zdecydować na obalenie przywilejów cechowych. M.in. np. świadectwa Instytutu Technicznego nie były przez cech respektowane i nie dawały prawa do wykonywania zawodu. Tak więc ustrój cechowy stawał na przeszkodzie pełnemu wykorzystaniu warunków stworzonych przez Instytut. Rozwój rzemiosła w tym okresie jest uzewnętrznieniem koniunktury, która mimo ograniczeń cechowych i braku realnej pomocy ze strony władz była silna, powodując rozluźnienie średniowiecznych pęt.

Krakowski cech stolarzy wyodrębniony w r. 1419 z wielkiego cechu, do którego należeli dawniej malarze, pozłotnicy, snycerze, szklarze itp. potwierdzony przez Zygmunta Starego w r. 1547, funkcjonuje przy niewielkich zmianach organizacyjnych aż do czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej. W r. 1816 dekretem namiestnika zostały zwolnione od cła wywozowego wyroby stolarskie wytworzone w Wolnym Krakowie. To uprzywilejowanie Krakowa w stosunku do innych ośrodków galicyjskich, które wywożąc do Królestwa produkty stolarskie musiały na podstawie taryfy celnej z r. 1820 płacić 2 złp. od funta, pozwalała mu zająć stanowisko monopolisty w tym zakresie. Dzięki temu ziemiaństwo południowych ziem Królestwa zaopatruje się tu w wyroby rzemieślnicze, wśród których meble krakowskie odgrywają znaczącą rolę. Wpływa to również i na sam gust tych wytworów. Nic też dziwnego, iż krakowscy wytwórcy liczą się z modą panującą w Królestwie — stąd formy mebli z tego okresu wytworzone przez krakowskich rzemieślników — stolarzy bliższe są wzorom warszawskim niż krakowskim.

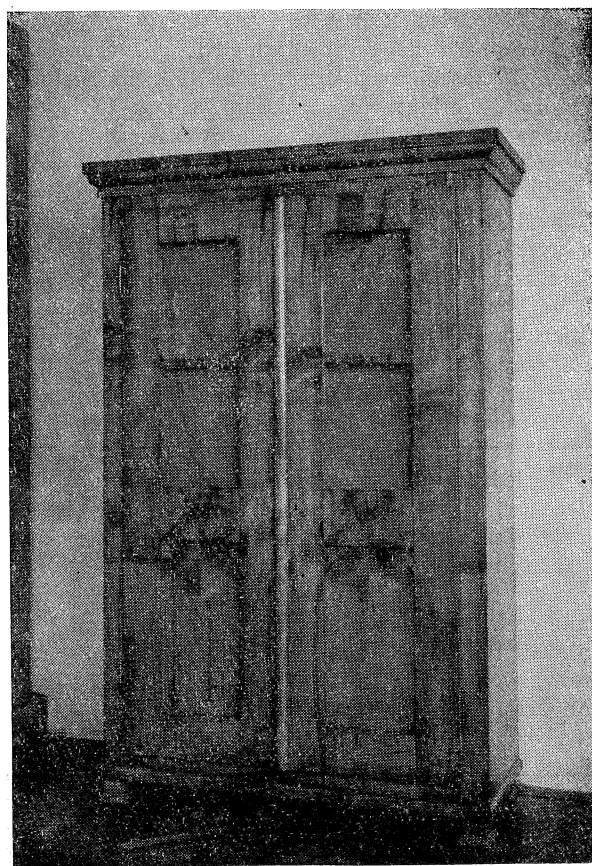
Wśród wielkiej liczby warsztatów stolarskich w Wolnym Krakowie, prócz istniejących już w poprzednim okresie, znajdują się nowe i to jak wykazują zachowane wyżej cytowane archiwalia cechu stolarskiego w Krakowie⁶ należą one w lwiej części do Polaków, niekoniecznie jednak pochodzenia miejscowego.

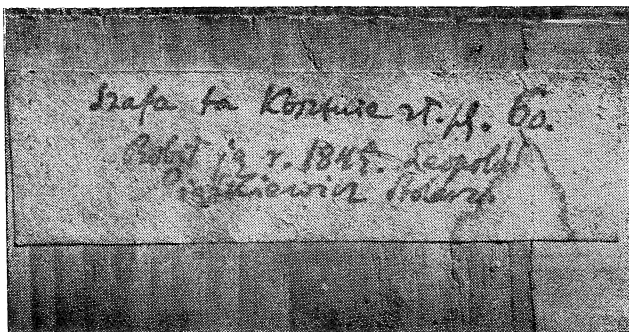
Wędrowki jako jeden z wymogów cechowych były przyczyną dużego wymieszania środowiskowego. Wśród mistrzów są w Krakowie stolarze obcego po-

chodzenia, np. z Niemiec, głównie z Hamburga, z Danii, a nawet z Kurlandii. Ponadto zjawiają się mistrzowie z Królewca, Szczecina i ze Śląska. Są również adepci z Królestwa. Wśród czeladników sporo pochodzi z Bawarii, Saksonii i Nadrenii. Wśród najznakomitszych mistrzów polskiej narodowości, posiadających duże warsztaty należy wymienić: Ignacego Jordana, Wincentego Hanowicza, Piotra Drzewińskiego, Jana Berczyńskiego, Jana Lachockiego, Stanisława Kopczyńskiego, Wincentego Rogozińskiego, Jana Sataleckiego (Satalewskiego), Wawrzyńca Sękowskiego, Jakuba i Józefa Madeyskiego, Floriana Pacaka, Leopolda Piątkowicza, Józefa Włodarskiego, Józefa Zaśpisa (Zaśpieszewskiego), Pawła Zębacińskiego⁷. Leopold Piątkiewicz po odbyciu wędrowki w roku 1824 podjął pracę u sławnego majstra Hanowicza, a w księgach wpisu i wypisu występuje po raz pierwszy w r. 1830. W dniu 13.V. 1832 r. cech kwituje go z wszelkich pretensji co do opłat majsterskich. W latach 1834—36 oraz ponownie w latach 1836—39 jest podstarszym cechu. Prowadzi znaczny warsztat, przez który w latach 1830—42 przechodzi 16 pracowników, a w latach 1844—50 7 pracowników⁸.

W prywatnych rękach rodziny Barańskich znajduje się dziś szafka biblioteczna (il. 3), która została opatrzona na wewnętrznej stronie drzwi w oryginalną sygnaturę umieszczoną na kartce starego żółtego papieru z następującą informacją: SZAFKA TA KOSZTUJE ŻŁ. FL. 60 ROBIŁ JA R. L 845 LEOPOLD PIĄTKIEWICZ STOLARZ (il. 3 i 4). Informacja

3. Szafa biblioteczna krakowska wyrobu Piątkowicza





4. Nalepka z odręcznym tekstem z szafy ul. 3

ta stanowiąca sygnaturę mistrza należy do nielicznych przypadków wśród których, dane personalne umieszczone wprost na zabytku mogą być skonfrontowane z przekazem źródłowym. Dają one wiarygodny obraz i niepodważalne świadectwo dotyczące mebla krakowskiego z okresu Rzeczypospolitej. Przytoczony przykład w postaci dwuskrzydłowej szafki z trzema płycinami na każdym skrzydle drzwi, z których dwie górne są oszklone, ze zwieńczeniem architektonicznym o profilowanym gzymsie i niskim cokoliu wspartym na czterech olistwowanych, graniastych nóżkach jest skromnym meblem, którego wartość polega na wysmakowaniu bryły i pięknie wykorzystanym rysunku stojów drewna. Te cechy stwarzają odrębność polską w stosunku do analogicznych mebli pochodzenia obcego z czasu, kiedy w krajach niemieckich panował styl *biedermeier*, w którym pod wpływem mebli angielskich *Chippendale* i *Sheraton* rozpowszechniły się na terenie Niemiec oszklone szafy jeszcze z końcem XVIII w. i przetrwały przez cały okres *empire'u* aż do *biedermeieru* w formie albo całkowicie zaszkłonych drzwi, albo tylko do połowy. Ten drugi wariant rozpowszechnił się w Krakowie. Sama nazwa stylu, na podstawie ówczesnych akt cechowych, była u nas w użyciu zupełnie inna. Zapisy przy większości nazwisk stolarzy są szerszymi informacjami, dotyczącymi przedstawienia cechowi do zatwierdzenia pracy majsterskiej, którą najczęściej był sekretarz, np. „sekreter do stojącego i siedzącego pisania w stylu koryntyckim”⁹, „sekreter z corencią fornierowany”¹⁰, „sekreterz fornierowany stojący i siedzący do pisania z koryntycką kolumnami”¹¹, „sekreterz do pisania stojącego y siedzącego w szrodku z Architekturą Koryntycką”¹², „sekreterz z obrządkiem koryntyckim”¹³, „sekreterz do pisania stojący i siedzący z Koryntycum”¹⁴, „sekreterz stojący i siedzący do pisania w guście koryntyckim z przodu owal”¹⁵, „sekreterz bez stania do pisania z koryntycką, fornierowane”¹⁶.

Prócz tego wyrabiano w Krakowie sekretarze zwane w aktach cechowych „rollkasten”¹⁷, „rollkasten z obrządkiem koryntyckim fornierowany z blatami dwiema wysuwaniem z boku”¹⁸, „Rollkasten ze wszystkich stron funerowany”¹⁹. Jest to do dziś znany mebel fornierowany, składający się najczęściej z dwuszufladowej komody na nóżkach, sekretarza cylindrycznego z mechanizmem do wyciągania pulpitu przy równoczesnym podnoszeniu cylindra. Mebel ten znany we Francji za Ludwika XVI

rozpowszechnił się szeroko w całych Niemczech na przełomie XVIII i XIX w. i stamtąd przywędrował do nas. Warto też zwrócić uwagę na tradycjonalizm stolarzy krakowskich w tej dziedzinie przechowywanych jeszcze w czwartym dziesięcioleciu XIX w. czyste formy osiemnastowieczne wzbogacone jedynie o architektoniczne elementy tak w Krakowie popularne. Ale na pracę majstrską przeznaczano nie tylko wykonanie sekretarza. Również i inne typy mebli wchodziły w grę np. biurka, komody, stoły, szafy. Oto znowu kilka przykładów w oryginalnym brzmieniu: „biurko męskie w gotyckim sposobie”²⁰, „Biurko damskie z obrządkiem koryntyckim”²¹, „komoda z sekretarzem podług Reguli Koryntyki”²², „komoda do pisania z koryntycką architekturą fornierowana”²³, „komoda z architekturą i u góry z szufladą do pisania, fornierowana”²⁴, „komoda do pisania w stylu koryntyckim”²⁵, „komoda o trzech szufladach mahoniowa z kolumnami architektury Koryntyckiej”²⁶ i dalej „stół rozsuwany na 24 osób na 8 lub 6 kolumnach rzędu koryntyki”²⁷, „stół francuski rozsuwany na 30 osób na 6 kolumnach koryntyckich”²⁸, „stół okrągły rozsuwany na 16 osób z koryntycką”²⁹, szafa³⁰, itd.

Wszystkie te meble opisane w aktach cechowych jako prace majsterskie z lat 1830—45 są dziś spotykanymi sprzętami, jakie zachowały się w muzeach i posiadaniu prywatnym. Zwłaszcza częstym obiektem dziś spotykanym nawet w handlu antykwarskim jest komoda z rozkładaną szufladą tworzącą biurko.

Używana wówczas nazwa „sposobu” czy „obrzęd-ku koryntyckiego” na określenie stylu zupełnie znikła i dziś mówi się według nomenklatury zachodnio-europejskiej na tak wyglądające meble, że są wykonane w stylu *biedermeier*. Wymienieni w aktach cechowych mistrzowie stolarzy trudniący się wyrobem mebli, stworzyli z wszelką pewnością swoisty styl, odmienny od form z zachodu w pewnym sensie, a ten krótki przegląd pozwala w przybliżeniu zorientować się w warsztatach stolarskich Krakowa w okresie Rzeczypospolitej. Wszystkie jednak pracownie stolarskie wyrabiające meble miały charakter rzemieślniczy i nigdy nie wkraczały na drogę zmian w zakładach fabrycznych. Są to mniejsze lub większe pracownie cechowe silnie związane z życiem rodzinnym majstra, często są to nawet całe dynastie stolarzy, gdyż przeważnie syn szedł w ślady ojca. Bywało też, że synowie wykonywali ten sam zawód emigrując i osiedlając się w innym mieście. Częste szlaki wędrowek prowadziły z Krakowa do Królestwa Polskiego, czasami nawet dalej na ziemie rosyjskie. W latach 40-tych spotykamy w zapisach cechowych wędrowki do Austrii i na Węgry do Budapesztu. Stosunki gospodarcze Wolnego Miasta oraz szlaki, po których poruszali się rzemieślnicy przybywający do Krakowa na stałe jak i wychodzący z niego na wędrowkę, pozwalają stwierdzić, że artystyczne inspiracje a wraz z nimi większość publikacji nie przychodziły z Wiednia, ale z Wrocławia i Lipska, gdzie ukazywał się ważny dla popularyzacji stylów *Żurnal pt. Magazin des guten Geschmecks*.

Należałoby jeszcze zwrócić uwagę na problemy oświaty i wykształcenia artystyczno-technicznego kra-

kowskich stolarzy. Za pośrednictwem cechu Wielka Rada Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowała lekcje niedzielne budownictwa dla uczniów stolarskich, które objął profesor Franciszek Sapalski. Prócz tego profesor rysunku Józef Brodowski zorganizował kurs rysunku dla rzemieślników. Problem regularnego szkolnictwa rozwiązał jednak dopiero Instytut Techniczny, w którym nauczycielami stolarstwa byli krakowscy majstrowie: Ignacy Krupiński od r. 1837 do 1856 i Wilhelm Sokollik od r. 1863. Ta inicjatywa kursów architektonicznych i rysunkowych, aczkolwiek krótkotrwała, nie pozostała całkowicie bezpłodna i stanowił jeden z elementów wpływających na kształtowanie się meblarstwa krakowskiego XIX w.

Chociaż polityczny byt Rzeczypospolitej Krakowskiej kończy się katastrofą, to jednak okres ten jest rozwojem miasta. Już same liczby mówią wiele: w r. 1830 liczył bowiem Kraków 32.800 mieszkańców, zaś w 1845 liczba ta wzrosła do 45.000. Dobrobyt miasta w okresie Rzeczypospolitej łączył się ze wzrostem produkcji rękodzielniczej, która albo jest polskim wytworem, albo spolonizowanym, co ujawnia się dobitnie w zakresie artystycznego stolarstwa. Krakowski mebel tego okresu odrzuca dominującą architektoniczność sprzętu albo ją przetwarza na interpretację czysto stolarską, zwartą i logiczną, nie zrywając jednak całkowicie z architektoniczną bryłą. Wynika ona jednak z konstrukcji mebla i materiału, a nie jest jedynie przeniesieniem w drewno form stworzonych dla kamienia. Największą więc wartość będą miały te krakowskie meble *biedermeier*, które zrezygnowały z zewnętrznej architektoniczności na korzyść wewnętrznej. Znaczenia nabiera w tych warunkach samo drewno i zastosowanie pięknie układających się słoików wykorzystywanych przez twórcę mebla.

W krakowskim środowisku pierwsza połowa XIX w. jest w dziedzinie przemysłu artystycznego ostatnią epoką, która w całej pełni respektowała artystyczny wytwór rękodzieła, rządzony jeszcze prawami, jakie stworzyły w tej dziedzinie ubiegłe epoki. Mimo jednak swej tradycjonalistycznej genealogii formalnej, pod wpływem nowego porządku gospodarczo-społecznego, rozszerzenia grona konsumentów przez podniesienie poziomu życia — sprzętarstwo zaczyna w połowie wieku zmieniać swoje oblicze. Industrializacja, jaka zapanowała około r. 1850 niszczy definitywnie dawne tradycje rzemiosła i przejawy jedności stylistycznej na rzecz nawrotu w sposób eklektyczny do form historycznych drugiej połowy XIX w. Austriacka zaś ustawa przemysłowa z dnia 20.XII.1859 r. znosi cechy, wprowadzając zasadę wolnego wykonywania zawodu uwarunkowanego jedynie powiadomieniem władz. W ten sposób wytwory poszczególnych mistrzów tracą jak gdyby prymat obywatelstwa, jaki posiadały dotychczas na rzecz wytworów powstałych w zastosowaniu o nowe możliwości zbliżone choć w części do przemysłu. Ten nowy kult zresztą dość późny w stosunkach, jakie panowały na ziemiach polskich, a zwłaszcza w Krakowie w 2 połowie XIX w., nabiera swoistego smaku.

Incydenty, jakie wydarzyły się w tym mieście w związku z wielkim pożarem w r. 1850, który zniszczył znaczną część śródmieścia oraz żywiołowymi wylewami Wisły i Rudawy musiały przynieść poważne

ubytki w inwentarzach mieszkań ze szczególnym zniszczeniem przedmiotów wykonanych z drewna — a więc mebli. Ten stan rzeczy poparty na dodatek niekorzystnymi warunkami politycznymi wynikłymi ze zniesienia konstytucji w r. 1851 oraz wprowadzenia powszechnej germanizacji nie mógł wpłynąć korzystnie na rozwój rzemiosła. Kraków przeżywał wtedy ciężkie chwile związane z absolutyzmem, biurokracją i rządami policyjnymi, w którym brali udział liczni krakowscy rzemieślnicy. Dopiero wraz z wprowadzeniem w r. 1867 pełnej autonomii i repolonizacji w r. 1870 następują dla Krakowa duże szanse rozkwitu, stanowiącego konieczną bazę dla rozwoju życia kulturalnego w mieście. Przodujące stanowisko Krakowa jako ośrodka nauki i kultury było tego wyrazem. Zainicjowane odczyty publiczne i wykłady monograficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim podejmowane przez największe sławy naukowe dały nie tylko podwaliny przyszłego rozkwitu, jaki zapanował w 4 ćw. XIX w. ale przyczyniły się waleń do rozwoju życia umysłowego w Krakowie. Swoistą też rolę w zakresie meblarstwa odegrała tzw. Technika Krakowska jako państwowa szkoła zawodowa, kształcąca m.in. twórców mebli. Wysoki jej poziom był wynikiem dobrze wyposażonych warsztatów stolarskich i tokarskich, jak również dobrej kadry wykładowców, rekrutujących się nawet z grona profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i członków Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Rysunek Techniczny prowadził znany architekt Feliks Księżarski (1820—1884), a inżynier Jan Pietraszko późniejszy profesor rysunku architektonicznego w Technice Krakowskiej był dyrektorem warsztatów rzemieślniczych. W tym okresie powstał w Krakowie na wzór zakładów angielskich jeszcze jeden instytut dający prócz wykształcenia ogólnego i zawodowe. Było to Muzeum Techniczno-Przemysłowe. Zadaniem Muzeum stało się podniesienie przemysłu oraz pogłębienie wiedzy fachowej rękodzielników i producentów, którzy już działali na skalę przemysłową. Ponadto zajęto się konserwowaniem zbiorów muzealnych. Muzeum zaopatrzone zostało we własne warsztaty, gabinet rycin, odlewnię gipsów, ambulatoria oraz własną bibliotekę specjalistyczną, która w r. 1869 liczyła 10.800 woluminów; od r. 1854 przy tejże bibliotece otwarto czytelnię dla uczniów i publiczności. W tym czasie, a zwłaszcza ok. r. 1870 Kraków przodował w wydawnictwie książki naukowej, zaś księgarnie jak np. Friedleina posiadały na składzie dzieła antykwaryczne, nakłady własne i obce oraz liczne ryciny. Tym sposobem dochodziło do łatwego przenikania aktualnej mody do specjalistów i szerokich warstw społeczeństwa. Towarzystwo Naukowe Krakowskie również wydawało szereg cennych publikacji, choć niestety nie wszystkie udawało się ogłosić drukiem; nie doszło np. do przygotowanego wydania dzieła: „O przemysle ludzkim czyli wiadomości o rękodzielnictwie i fabrykach a w szczególności w kraju polskim” Kajetana Wolskiego, o czym dowiadujemy się jedynie ze sprawozdań Towarzystwa³¹.

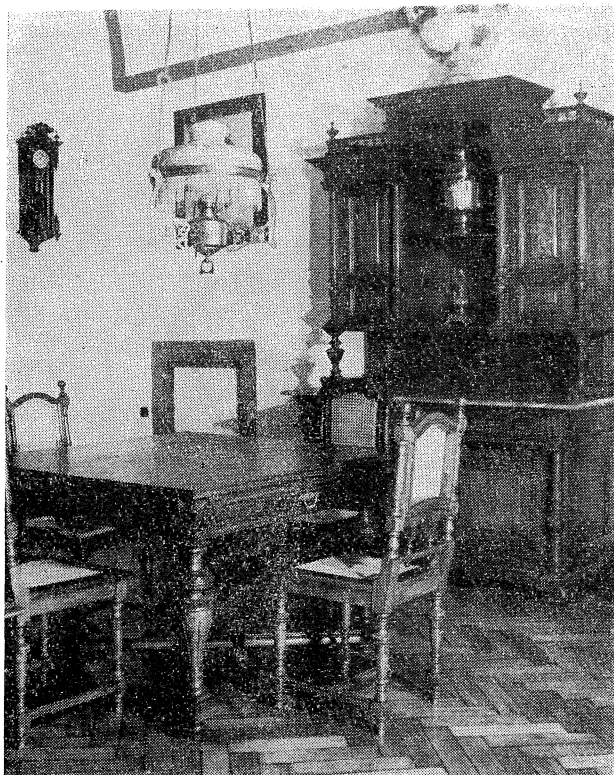
W warunkach ogólnego podniesienia wiedzy społeczeństwa krakowskiego powstał nowy typ odbiorcy sztuki, którego nie spotykało się w innych miastach ziem polskich nie wyłączając i ludnej Warszawy. Tym

nowym wymaganiom konsumenta sztuki trzeba było sprostać przez dostarczenie mu obiektu jego zainteresowań również i w zakresie kultury materialnej.

Odmiennego kształtu nabierało mieszkanie krakowskie. Zaistniała tendencja, by urządzać je w sposób nowy z wyraźnym podziałem na poszczególne funkcje mieszkania, co wprawdzie zostało już zapoczątkowane ok. 1750 r., ale w pierwszej połowie XIX w. zaniechano trzymania się tej zasady w sposób rygorystyczny. Dopiero w 4 ćwierci XIX w., wytworzył się w tej dziedzinie pewien obowiązujący kanon. Mieszkanie inteligencji, która w życiu publicznym i umysłowym Krakowa zaczęła odgrywać coraz większą rolę musiało być obszerne i składać się co najmniej z kilku pokoi, wśród których obowiązkowy trzon stanowił pokój sypialny, jadalny i salon. Ten schemat zagospodarowania pomieszczeń mieszkalnych obowiązywał w odniesieniu do tzw. warstwy oświeconej, wśród której kasta urzędnicza stanowiła gros mieszkańców. Kraków od roku 1866 pod rządami prezydenta Józefa Dietla i Mikołaja Zyblikiewicza aż do końca w. XIX osiągnął doskonałą podstawę ekonomiczno-kulturalną, zapewniającą możliwości rozbudowy miasta.

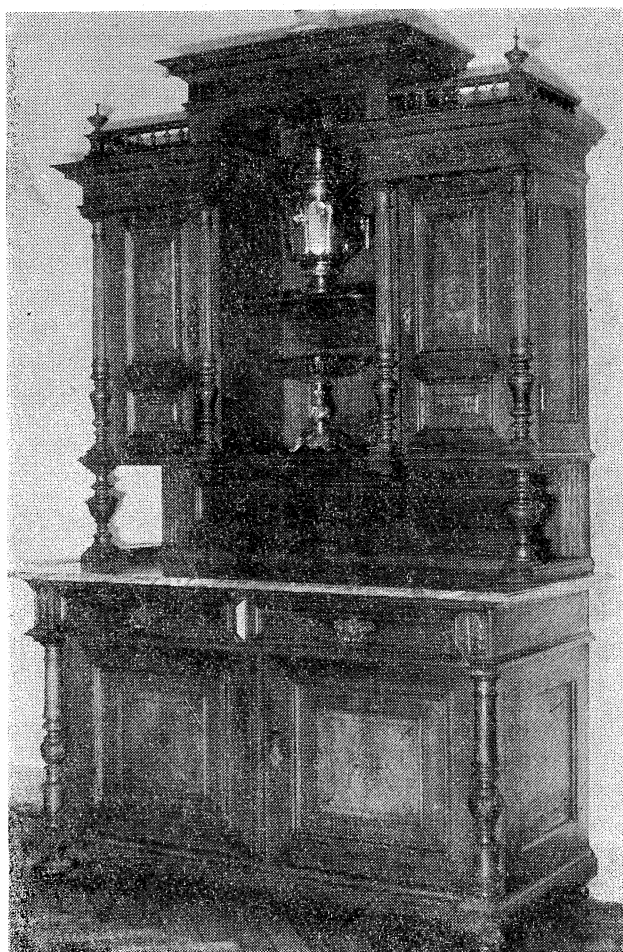
Nowa kadra wytwórców mebli to już nie dawni mistrzowie cechowi, którzy działali pojedynczo, ewentualnie przez czeladników i uczniów — lecz większe przedsiębiorstwa zespalające szereg fachowców w dziedzinie wnętrza i mebli. Dysponowali oni rozległymi warsztatami z nowoczesnymi urządzeniami maszynowymi. Wiele czynności stolarskich było wykonywanych dzięki temu metodą mechaniczną z zastosowaniem napędu elektrycznego. Myśl twórcza podejmowana była w tym zakresie przez artystów wyszkolonych w Technice Krakowskiej lub Szkole Sztuk Pięknych (od r. 1873). Projektantami mebli byli więc ludzie wykształceni i ze statusem artysty, dzięki wszechstronnej wiedzy dobrze zorientowani w sytuacji aktualnych prądów jakie panowały w tym przedmiocie na terenie krajów przodującym pod tym względem w Europie. Najliczniejsze wzory nadal czerpano jednak z tzw. stylu *deutsche Renaissance*, który pojawił się na kontynencie pod wpływem wiktoriańskiej Anglii.

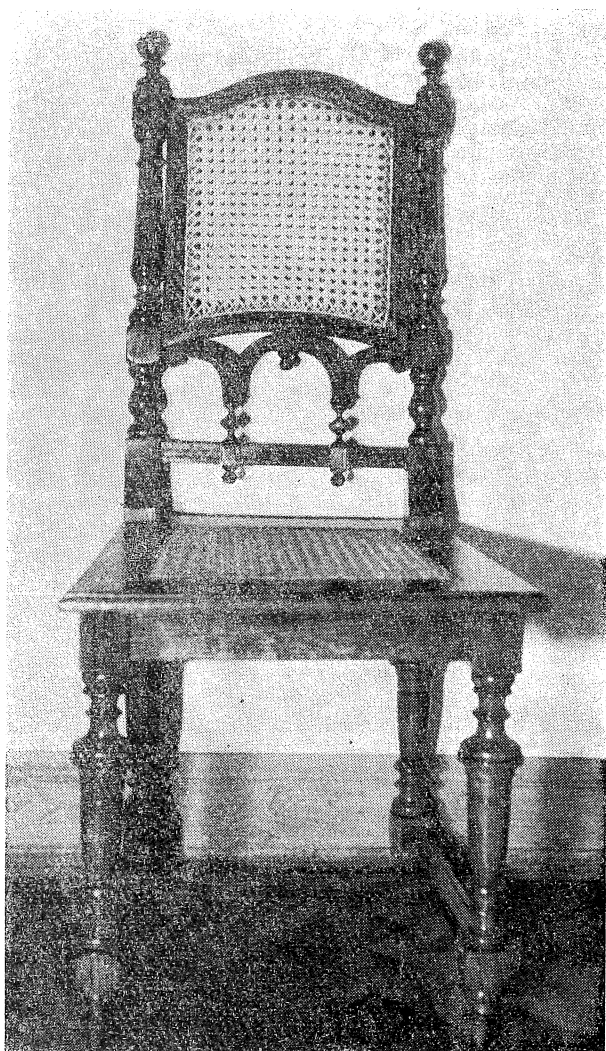
Przedsiębiorstwo wytwarzające meble składało się zwykle z fabryki oraz z magazynu sklepowego położonego w centrum miasta. Takim zakładem była na terenie Krakowa ELEKTRYCZNA FABRYKA STOLARSKA rodziny Burzyńskich, założona w r. 1887³², która przetrwała kilkadziesiąt lat. Zakłady wytwórcze Stanisława i Wincentego Burzyńskich mieściły się przy ul. Długiej 44–46, podczas gdy salon wystawowy noszący nazwę: WYSTAWA NIEUSTAJĄCA WYROBÓW STOLARSKICH, TAPICERSKICH I TOKARSKICH ZWIĄZKU STOLARZY, zajmował lokal przy ul. Floriańskiej 57. Zespół mebli do jadalni (il. 5, 6 i 7) dziś w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa, składający się z kredensu o dużych wymiarach z płytą marmurową, stołu rozsuwanego, stolika pod samowar oraz krzeseł wyplatanych trzciną; wykonany w jasnej dębinie z bogatymi rzeźbieniami oraz z licznymi elementami toczonymi jest dziełem wytwórni według projektów Wincentego Burzyńskiego, wykonanych na zamówienie Ludwika



5. Jadalnia krakowska wyrobu W. Burzyńskiego z r. 1899 ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa

6. Kredens wyrobu W. Burzyńskiego

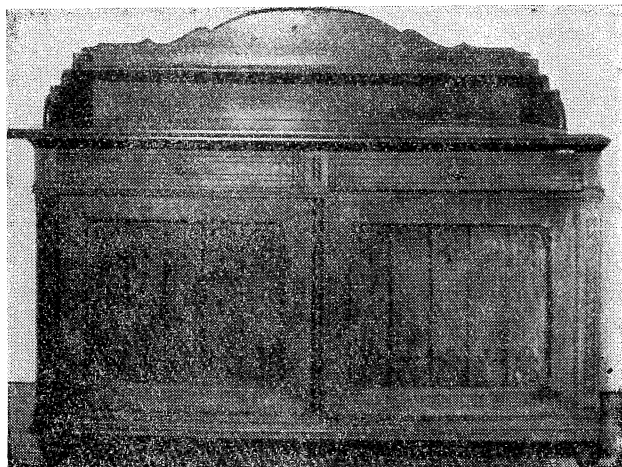
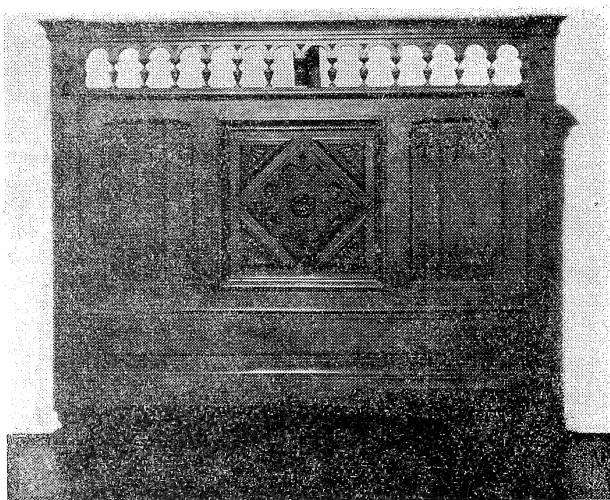




7. Krzesło wyrobu W. Burzyńskiego

Machockiego, jak to wskazuje oryginalny rachunek z r. 1899. Wincenty Burzyński był również autorem mebli do sypialni wykonanych w orzechu amerykań-

8. Łóżko wyrobu W. Burzyńskiego z 1899 r.



9. Szafka nocna wyrobu W. Burzyńskiego z r. 1899

skim. Komplet ten złożony z dwóch łóżek (il. 8) wraz z dwoma szafkami nocnymi o czarnych marmurowych płytach wierzchnich (il. 9), dwu szaf, modnej, nieodzownej wówczas olbrzymiej umywalni z płytą wierzchnią i półką z czarnego marmuru oraz lustrem (il. 10) — znajduje się także w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa, a został niegdyś

10. Umywalnia wyrobu W. Burzyńskiego z r. 1899



zakupiony za 400 florenów. Te rzeźbione meble zdobione ponadto profilowanymi listwami i gzymsami oraz motywami toczonych galeryjek posiadają od strony plec sygnatury mistrza i podobnie jak poprzedni garnitur figurują w przytoczonym powyżej rachunku z 21 lutego 1899 roku.

Porównując podobne komplety jakie powstały w ostatniej ćwierci w. XIX w Krakowie z tymi, jakie pojawiły się wówczas w Europie zachodniej okazuje się, że najbliższe analogie stanowią wzory niemieckie. Polskie meble posiadają jednak dość charakterystyczne swoiste cechy a to: bardziej wyszukane profile oraz delikatność motywów rzeźbionych, nawiązujących niekiedy do form zapożyczonych z malarstwa ludowego. Jest to bowiem okres w naszej sztuce wyraźnie nawiązujący pod wpływem Stanisława Wyspiańskiego do kultury ludowej. Dokładność warsztatowa i solidność materiałowa również stawiają omawiane meble w randze doskonale reprezentujących epokę „fin de siècle”.

Janina Gostwicka

Kraków, w lutym 1980 r.

P R Z Y P I S Y

W niniejszej pracy wykorzystano m. in. następujące prace:

A. Ciechanowiecki, Ze studiów nad meblarstwem 1 poł. w. XIX, Kraków 1950 (w maszynopisie)

J. Gostwicka, Dawne meble polskie, Warszawa 1965

J. Gostwicka, Hasło: MEBLE, Wielka Encyklopedia Powszechna, PWN t. VII, s. 154

Historia Kultury Materialnej, t. VI od 1870 do 1918 roku — opracowanie zbiorowe pod red. W. Hensla i J. Pazdura, Polska Akademia Nauk 1979

I. Homola, Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza, Kraków 1976

J. Kras, Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848—1870, Kraków 1977

F. Luthmeru. R. Schmidt, Empire und Biedermeier möbel, Frankfurt/Main 1923

G. Schade, Deutsche Möbel, Lipsk 1966.

¹ materiały zawarte w Aktach Cechu Stolarskiego znajdują się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie, WAP Kr — oznaczone jednak wg dawnych sygnatur AD od numerów AD 1166 do AD 1122. Są to fascykuły dotyczące spisów majstrów Cechu Krakowskiego i ich rejestry. Książki terminatorów i czeladzi tzw. Chłopców, dzienniki przychodu i rozchodu cechu, książki składek cechowych oraz książki tzw. wędrownie, a także różne luźne akta.

— w dalszym ciągu cytuję tylko według zbioru: sygn. Ad z nr

² sygn. AD 1068 Rejestr Cechu Stolarskiego od r. 1795—1818

³ sygn. AD 1068 o.c.

⁴ przez młodszeństwo lub młodstwo rozumiano okres 1 roku i 6 niedziel przy przyjęciu czeladnika przez majstra jako majstra młodszego, po czym uzyskiwał on wszystkie prawa cechowe.

⁵ według relacji, jaką otrzymałem od dr Jana Ostrowskiego, za którą składam mu na tym miejscu podziękowanie

⁶ sygn. AD 1068, o.c.

⁷ sygn. AD 1072 rejestr cechowy — wpisy i wypisy chłopców od 1798—1842,

sygn. AD 1071, Akta Cechu Stolarskiego, księga majstrów krakowskich wędrownych i przez majstrów sztuki wypłacanych (1822—1850)

⁸ sygn. AD 1072 o.c.

sygn. AD 1071 o.c.

sygn. AD 1082, Książka Auflegowa Towarzyszków Stolarskich z moderowana w Roku 1824 dnia 1 stycznia zrobiona przez dwóch towarzyszków tegoż cechu sygn. AD 1075, Książka Terminatorów Zgromadzenia Stolarzy w M. Krakowa sporządzona 1 stycznia 844 roku

⁹ dot. pracy mistrza Antoniego Buczyńskiego

10	„	„	„	Kazimierza Chruścińskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
11	„	„	„	Kazimierza Dąbrowskiego	

12	„	„	„	Wincentego Hanowicza	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
13	„	„	„	Pawła Łabajewskiego	

14	„	„	„	Jakuba Medeyskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
15	„	„	„	Michała Rozetki	

16	„	„	„	Pawła Zębacińskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
17	„	„	„	Wincentego Sawckiego	

18	„	„	„	Franciszka Łyszczaka	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
19	„	„	„	Józefa Włodarskiego	

20	„	„	„	Józefa Buryana	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
21	„	„	„	Franciszka Magdańskiego	

22	„	„	„	Rocha Zubrzyckiego — sygn. AD 1068 o.c.	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
23	„	„	„	Józefa Stencela	

24	„	„	„	Pawła Samborskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
25	„	„	„	Franciszka Październego	

26	„	„	„	Jana Lachockiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
27	„	„	„	Łukasza Szmorlińskiego	

28	„	„	„	Jana Dzierżyńskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
29	„	„	„	Ksawerego Cholewińskiego	

30	„	„	„	Wojciecha Kilińskiego	} sygn. AD 1071 AD 1072 o.c.
31	Arch.	PAN	Kr	rkps TNK — 62 87V	

32	sygn.	AD	1116		
----	-------	----	------	--	--